

Sygn. akt III CZ 11/15

POSTANOWIENIE

Dnia 13 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Karol Weitz

w sprawie z wniosku M. B. i D. B.

przy uczestnictwie Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta N. , Miasta N. i C. L.

o zasiedzenie nieruchomości,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 13 marca 2015 r.,

zażalenia wnioskodawcy M. B. na postanowienie Sądu Okręgowego

w N.

z dnia 9 grudnia 2014 r., sygn. akt III WSC [...],

oddala zażalenie i zasądza od wnioskodawcy M. B. na rzecz Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta N. zastępowanego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa oraz na rzecz Miasta N. kwoty po 1800 zł (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w N. postanowieniem z dnia 9 grudnia 2014 r. odrzucił skargę kasacyjną wnioskodawcy M. B. od postanowienia tego Sądu z dnia 3 lipca 2014 r., jako spóźnioną.

Wskazał, że w postępowaniu prowadzonym przed Sądem Okręgowym wnioskodawca M. B. reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika na podstawie pełnomocnictwa z dnia 24 lutego 2013 r. Pełnomocnik w piśmie z dnia 8 lipca 2014 r. złożył wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia orzeczenia Sądu Okręgowego z dnia 3 lipca 2014 r. Odpis postanowienia Sądu Okręgowego wraz z uzasadnieniem doręczono pełnomocnikowi wnioskodawcy w dniu 12 września 2014 r.

W sprawie, wniosek o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia z dnia 3 lipca 2014 r. złożył także wnioskodawca M. B. w imieniu własnym oraz D. B.. Odpis tego postanowienia wraz z uzasadnieniem doręczono wnioskodawcy w dniu 24 września 2014 r.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że skoro wnioskodawca M. B. reprezentowany był przez pełnomocnika, w/w dokumenty doręczono działającemu w jego imieniu pełnomocnikowi zgodnie z treścią art. 133 § 3 k.p.c. zatem skargę kasacyjną wnioskodawcy nadaną w urzędzie pocztowym w dniu 24 listopada 2014 r. uznał za spóźnioną, co skutkowało jej odrzuceniem.

W zażaleniu na to postanowienie wnioskodawca zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych oraz naruszenie art. 133 § 3 k.p.c. i wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na zażalenie, uczestnicy postępowania Skarb Państwa - Prezydent Miasta N. oraz Miasto N. wnieśli o oddalenie zażalenia i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 133 § 3 k.p.c. jeżeli ustanowiono pełnomocnika procesowego lub osobę upoważnioną do odbioru pism sądowych, doręczenia należy dokonać tym osobom.

W dawniejszym orzecznictwie wyrażany był pogląd, że jeżeli strona reprezentowana przez pełnomocnika sama zgłosi wniosek o doręczenie pod jej adresem wyroku z uzasadnieniem, doręczenie odpisu wyroku wprost stronie nie narusza art. 133 § 3 k.p.c. (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1951 r., C 450/50 NP. 1951 /nr 12, s. 39 i dnia 29 stycznia 1968 r., I CZ 124/67, OSNCP 1968, nr 10 poz. 170).

Przepisy kodeksu postępowania cywilnego o doręczeniach mają charakter obligatoryjny, co oznacza, że wiążą zarówno sąd, jak i strony, wyłączając wszelką swobodną dyspozycję stron, co do sposobu doręczania przesylek sądowych. Z jednolicie ukształtowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że przepis art. 133 § 3 k.p.c. ma zastosowanie także wtedy, gdy sama strona zgłosi wniosek o doręczenie pisma (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2005 r., I CZ 20/05, LEX nr 603156). Doręczenie pisma sądowego lub procesowego samej stronie, a nie ustanowionemu przez nią pełnomocnikowi oznacza naruszenie przepisów postępowania. Przyjęte przez judykaturę rozumienie przywołanego przepisu, jak i pozostałych stanowiących model doręczeń, podyktowane jest ujednoliceniem tej instytucji procesowej, gdyż prawidłowe doręczenie ma fundamentalne znaczenie dla rozpoczęcia biegu terminów do dokonania określonych czynności. Trybunał Konstytucyjny, akceptując te zapatrywania na tle stosowania art. 133 § 3 k.p.c., w postanowieniu z dnia 1 czerwca 2011 r., Ts 216/09 (OTK-B 2011, nr 3, poz. 233), stwierdził że przyjęcie określonego standardu związanego z doręczeniami, będącego odejściem od zasady rozporządzalności formalnej, rozumianej jako rozporządzanie przez uczestników postępowania poszczególnymi czynnościami, stanowi gwarancję prawidłowości doręczeń, gdyż pozostawienie w tym zakresie swobody stronom nie pozwalałoby sprostać potrzebom praktyki. Zamierzeniem ustawodawcy było wyeliminowanie wszelkich rozbieżności w doręczaniu pism, zatem sąd doręcza pisma ustanowionemu pełnomocnikowi także w sytuacji, gdy o doręczenie wystąpiła sama strona.

W uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2008 r., III CZP 142/07 (OSNC 2008, nr 11, poz. 122) przyjęto, że uprawnienie się orzeczenia kończącego postępowania w sprawie nie stanowi przeszkody, aby ustanowiony w niej pełnomocnik podejmował skutecznie działania związane z fazami postępowania poprzedzającymi uprawnienie się orzeczenia kończącego postępowanie jako całość. Za dopuszczalne, mieszczące się z mocy samego prawa w zakresie pełnomocnictwa procesowego uznano dokonywanie przez umocowanego w sprawie pełnomocnika czynności - w sensie czasowym - już po uprawnieniu się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, ale - w sensie merytorycznym - dotyczących wcześniejszych jego faz. Przykładowo wskazano, że pełnomocnik może w ramach umocowania określonego w art. 91 k.p.c. złożyć, już po prawomocnym zakończeniu sprawy, wniosek o wydanie odpisu wcześniejszego orzeczenia} wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia albo wniosek o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej itp.

Unormowanie zawarte w art. 133 § 3 k.p.c. wiąże zarówno sąd jak i same strony, które jedynie przez cofnięcie pełnomocnictwa lub jego wyraźne ograniczenie, albo upoważnienie określonej osoby do odbioru pism mogą uniknąć doręczenia przez sąd pisma do rąk osób w tym przepisie wymienionych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 września 1993 r., III CRN 30/93, OSNC 1994 nr 7-8, poz. 160).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że Sąd Okręgowy prawidłowo odrzucił skargę kasacyjną wnioskodawcy M.B.. Dwumiesięczny termin do wniesienia skargi kasacyjnej rozpoczął bieg w chwili doręczenia ustanowionemu dla wnioskodawcy pełnomocnikowi procesowemu odpisu postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 3 lipca 2014 r. wraz z uzasadnieniem i upłynął w dniu 12 listopada 2014 r. Zasadę doręczania pełnomocnikowi Sąd powinien stosować zawsze, gdy nie została wyrażona odmienna wola strony.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 listopada 2013 r., IV CSK 119/13 (LEX nr 142181) wskazał, że „istotą pełnomocnictwa procesowego jest bezpośrednio

zastępstwo strony w wykonywaniu czynności procesowych, oparte na założeniu, że czynności procesowe pełnomocnika wywołują natychmiast skutek prawny dla mocodawcy. Stanowisko, zgodnie z którym „jeżeli strona (uczestnik postępowania) reprezentowana przez pełnomocnika sama zgłasza wniosek o uzasadnienie i doręczenie jej odpisu uzasadnionego orzeczenia lub o doręczenie jej odpisu orzeczenia uzasadnionego i doręzonego z urzędu i sąd ten wniosek uwzględnia, to doręczenie wprost stronie zgodnie z jej żądaniem, jako prawnie skuteczne i nie naruszające art. 133 § 2 k.p.c., wyłącza doręczenie pełnomocnikowi” polega na wykładni *contra legem* tego przepisu. Co więcej, jedynie z pozoru odpowiada wymogom racjonalności proceduralnej.

Z tych względów na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. zażalenie oddalono. O kosztach postępowania zażaleniowego, na wniosek uczestnika zawarty w odpowiedzi na zażalenie, orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 391 § 1, 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c.